

Sygn. akt II PZ 21/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. O.

przeciwko Administracji Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa w R. oraz K. M.
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 sierpnia 2013 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w J.

z dnia 14 maja 2013 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 14 maja 2013 r. Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy z powództwa M.O. przeciwko Administracji Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz K. M. o zapłatę odrzucił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 31 maja 2012 r. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym powód wniósł o zasądzenie 49.871 zł tytułem zadośćuczynienia, a następnie w piśmie z 10 marca 2012 r. wskazał, że domaga się łącznie 74.852 zł tytułem odszkodowania, zadośćuczynienia, obniżonej emerytury oraz odprawy emerytalnej. W apelacji jako wartość przedmiotu zaskarżenia powód wskazał kwotę 74.852 zł tytułem odszkodowania, zadośćuczynienia, obniżonej emerytury oraz odprawy

emerytalnej. Zarządzeniem z 26 lipca 2012 r. powód został wezwany do uzupełniania braków formalnych apelacji przez uiszczenie opłaty od apelacji w wysokości 3.743 zł. Pismem z 8 sierpnia 2012 r. powód wniósł o zwolnienie go od opłaty od apelacji. Postanowieniem z 19 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy zwolnił powoda od opłaty od apelacji w części, tj. ponad kwotę 1.872 zł. Powód złożył zażalenie na to postanowienie domagając się całkowitego zwolnienia od opłaty od apelacji. Postanowieniem z 24 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił zażalenie powoda. W związku z powyższym powód został wezwany do uiszczenia opłaty od apelacji w wysokości 1.872 zł w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji. Wezwanie to otrzymał 20 lutego 2013 r. W piśmie z 26 lutego 2013 r. powód wskazał, że obniżył wartość przedmiotu apelacji do 49.738 zł i w tym samym dniu uiszczył opłatę od apelacji w wysokości 30 zł. We wskazanym piśmie powołując się na art. 35 pkt. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych powód zaznaczył, że w sprawach z zakresu prawa pracy opłata od apelacji ustalona została w kwocie 30 zł od wartości przedmiotu sporu nie przekraczającej 50.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powód dokonał niewłaściwej interpretacji art. 35 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd wskazał, że wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że art. 35 ust. 1 zdanie drugie ustawy dotyczy spraw, w których wartość przedmiotu sporu, a nie wartość przedmiotu zaskarżenia, przewyższa kwotę 50.000 zł. Wartość przedmiotu sporu i wartość przedmiotu zaskarżenia nie są zaś pojęciami tożsamymi. Stosownie do treści art. 19 § 1 k.p.c., w sprawach o roszczenia pieniężne, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu, zaś zgodnie z art. 19 § 2 k.p.c., w innych sprawach majątkowych powód obowiązany jest oznaczyć w pozwie kwotę pieniężną wartość przedmiotu sporu. Jeżeli powód dochodzi pozwem kilku roszczeń, zlicza się ich wartość (art. 21 k.p.c.). Wartość przedmiotu sporu stanowi zatem suma właściwa dla chwili wniesienia pozwu albo dla ostatecznego sprecyzowania żądań przed sądem pierwszej instancji. W niniejszej sprawie była to zatem kwota 74.852 zł. Tak określona wartość przedmiotu sporu pozostaje niezmienną do końca postępowania (a więc również w postępowaniu apelacyjnym), chyba że w dalszym jego toku nastąpi dopuszczalne przekształcenie przedmiotowe powództwa (jego zmiana) pociągające za sobą zmianę wartości przedmiotu sporu. Wartość

przedmiotu zaskarżenia, o jakiej mowa w art. 368 § 2 k.p.c., odpowiadać zaś powinna - i to jednolicie - ustalonej w sprawie wartości całości lub tej części przedmiotu sporu, która odpowiada zakresowi zaskarżenia orzeczeń. Wartość przedmiotu zaskarżenia nie może być wyższa od wartości przedmiotu sporu (art. 368 § 2 k.p.c.), ale skierowanie apelacji, bądź skargi kasacyjnej tylko do części kwestionowanego wyroku nie oznacza, że wartość przedmiotu sporu ulega jakimkolwiek zmianom, a w szczególności, że ulega obniżeniu do wysokości odpowiadającej wartości przedmiotu zaskarżenia. Konsekwencją tego jest to, że jeżeli wartość przedmiotu sporu przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji przewyższała 50.000 zł, to nawet w sytuacji gdy wartość przedmiotu zaskarżenia wskazana w apelacji wyniosła by mniej niż 50.000 zł to i tak opłata od apelacji nie wynosi 30 zł, a 5% z wartości przedmiotu zaskarżenia - tj. nadal pobierana jest opłata stosunkowa. Sąd Okręgowy wskazał, że wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie została określona według żądań sprecyzowanych przez powoda w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i stanowiła łącznie kwotę 74.852 zł będącą w myśl art. 21 k.p.c. zsumowaną wartością następujących roszczeń: odszkodowania, zadośćuczynienia, obniżonej emerytury oraz odprawy emerytalnej. Sąd podkreślił, że jeżeli wartość przedmiotu sporu jest wyższa niż 50.000 zł, to wnoszący skargę apelację jest zobowiązany uiścić opłatę sądową na ogólnych zasadach wynikających z art. 13 ustawy o kosztach sądowych, także wówczas, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od tej kwoty. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie dokonał dopuszczalnego przekształcenia przedmiotowego powództwa (jego zmiany) pociągającej za sobą zmianę wartości przedmiotu sporu poniżej 50.000 zł. Nie jest taką czynnością oświadczenie zawarte w piśmie powoda z 8 lutego 2013 r. (k. 257 akt sprawy), gdzie wskazał on, że „(...) zmuszony jest obniżyć wartość przedmiotu sporu wniesionej apelacji do kwoty 49.738 zł (...)”. Powód był zatem zobowiązany do uiszczenia opłaty stosunkowej w wysokości 5% wartości przedmiotu zaskarżenia apelacyjnego, a nie do uiszczenia opłaty podstawowej. Powód został w części zwolniony od opłaty od apelacji, a zatem zgodnie z wezwaniem z 15 lutego 2013 r. powinien ją uiścić we wskazanej tam kwocie tj. 1.872 zł. Skoro zatem tego nie uczył, bo wpłacił jedynie 30 zł, to tym samym nie uzupełnił braków apelacji w terminie.

Powyższe postanowienie zaskarżył zażaleniem powód.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił: (1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że powód M. O. oświadczeniem zawartym w piśmie z 8 lutego 2013 r. nie dokonał dopuszczalnego przekształcenia przedmiotowego powództwa pociągającego za sobą zmianę wartości przedmiotu sporu poniżej 50.000 zł, podczas gdy w oświadczeniu tym powód w sposób wyraźny cofnął powództwo ponad kwotę 49.738 zł, zrzekając się części roszczenia dotyczącego odszkodowania, zadośćuczynienia, wyrównania emerytury oraz całości żądania dotyczącego odprawy emerytalnej; (2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 373 k.p.c., polegające na odrzuceniu apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 maja 2012 r. jako nieopłaconej, pomimo że apelacja ta wobec wartości przedmiotu sporu nieprzewyższającej 50 000 zł podlegała opłacie podstawowej w kwocie 30 zł, którą powód uiścił w całości. Wskazując na te zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu powód wskazał, że zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Mowa tu oczywiście o wydaniu prawomocnego wyroku, a zatem powództwo cofnąć można zarówno przed sądem pierwszej jak i drugiej instancji, a także przed Sądem Najwyższym. W ocenie skarżącego w niniejszej sprawie doszło do dopuszczalnej zmiany (przekształcenia przedmiotowego) powództwa. Taki bowiem cel miało pismo procesowe powoda z 8 lutego 2013 r. Zdaniem skarżącego powód, w sposób wyraźny cofnął powództwo ponad 49.738 zł, zrzekając się części roszczenia dotyczącego odszkodowania, zadośćuczynienia, wyrównania emerytury oraz całości żądania dotyczącego odprawy emerytalnej, wskazując przy tym dokładnie jakich ostatecznie kwot domaga się z tytułu poszczególnych roszczeń. Skarżący podkreślił, że powód działał w niniejszym postępowaniu bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika, stąd też trudno poddawać formułowane przez niego pismo rygorom stawianym takiemu właśnie podmiotowi. Skarżący podkreślił, że powód nie zawarł w sformułowanym przez siebie piśmie żadnych okoliczności,

które wskazywałyby, że jego intencją było zaskarżenie wyroku Sądu Rejonowego tylko co do części i że część dochodzonego przez niego roszczenia Sąd słusznie oddalił. Tylko bowiem takie stanowisko powoda uzasadniałoby uznanie, że swoim oświadczeniem zawartym w piśmie z 8 lutego 2013 r. ograniczył wyłącznie zakres zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego, a w konsekwencji że wartość przedmiotu sporu determinująca sposób uiszczenia opłaty, nie uległa zmianie. Wobec obniżenia wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie do kwoty nie przewyższającej 50.000 zł, rację należy przyznać powodowi, że wniesiony przez niego środek zaskarżenia podlegał opłacie podstawowej, a nie opłacie stosunkowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398) w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 zł wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 50.000 złotych, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową. Opłata stosunkowa uregulowana jest w art. 13 ustawy, w myśl którego opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe, przy czym wynosi ona 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia. W myśl art. 18 ust. 2 tej ustawy, jej przepisy przewidujące pobranie opłaty od pozwu lub wniosku wszczynającego postępowanie w sprawie stosuje się również, między innymi, do opłaty od skargi kasacyjnej, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Brzmienie powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że opłacie sądowej podlega apelacja wniesiona w sprawie z zakresu prawa pracy, natomiast rodzaj opłaty jest uzależniony od wartości przedmiotu sporu, określonej według reguł zawartych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego (art. 19 i nast.). Treść zdania drugiego art. 35 ust. 1 ustawy jest wyraźna i wynika z niej wprost, że rodzaj opłaty w sprawach z zakresu prawa pracy (podstawowa, stosunkowa) zależy od wartości przedmiotu sporu przewyższającej 50.000 zł, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia. W postanowieniach z 21

września 2006 r. (II PZ 34/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 282) i 23 listopada 2006 r. (II PZ 43/06, OSNP 2007 nr 23-24, poz. 353) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że uzależnienie rodzaju opłaty od wartości przedmiotu sporu wynika nie tylko z treści wymienionego przepisu, ale także z analizy systemowej. W art. 35 ust. 1 ustawy wymienione są, jako podlegające opłacie, wyłącznie środki zaskarżenia. Natomiast w art. 13 ustawy ustawodawca wyraźnie rozróżnia przypadki pobierania opłaty stosownie do wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia. Jeżeli więc art. 35 ust. 1 ustawy, który obejmuje tylko środki zaskarżenia, nie uzależnia rodzaju opłaty od wartości przedmiotu zaskarżenia, to oznacza to, że jest ona zależna od wskazanej w tym przepisie wartości przedmiotu sporu.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Najwyższy uznał, że skarżący cofnął powództwo w części, natomiast Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że powód w piśmie procesowym z 8 lutego 2013 r. (k. 257 akt sprawy) nie dokonał przekształcenia powództwa pociągającego za sobą zmianę wartości przedmiotu sporu poniżej 50.000 zł. Podkreślić należy, że powód przed sądem drugiej instancji nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, jednakże w ocenie Sądu Najwyższego dostatecznie jasno wyraził intencję cofnięcia powództwa we wskazanym przez niego zakresie i zrzeczenia się roszczenia w części. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, że zgodnie z art. 383 zdanie pierwsze k.p.c., w postępowaniu apelacyjnym dopuszczalne jest ograniczenie żądania pozwu, nie można natomiast rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Ograniczenie żądania pozwu prowadzi zaś do zmiany powództwa (art. 193 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), co z kolei powoduje konieczność ponownego określenia wartości przedmiotu sporu, o której mowa w art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (postanowienia Sądu Najwyższego z 29 listopada 2006 r., II PZ 51/06 OSNP z 2008 r. Nr 7-8, poz. 106, z 22 stycznia 2008 r., II PZ 66/07, niepubl.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

